



Niebezpieczeństwo – słowo ukryte

Niebezpieczeństwo jest udziałem świata,
Gdzie każdodziennie brat morduje brata,
Gdzie każdego człowieka być jest zagrożony,
Lecz święty lud Pana jest duchem strzeżony.

Także i wierzącym niebezpieczeństwo zagraża.
Jeśli nie czuwają – co często się zdarza –
Światowość się zapleni w ich życie duchowe,
A wtedy upadki są pewne, gotowe.

Dziś dla Syonu nie grożą stosy i tortury,
Ale doświadczenia przyziemnej natury:
Pycha, bogactwo, sława – te mamidła świata,
Które zwiodły z wąskiej drogi niejednego brata.

Jedno z niebezpieczeństw – trzeba je wymienić,
Które więcej nad Prawdę potrafimy cenić,

Jest to sprzęt niewinny, mocno doceniany,
Świat wciska się do nas przez jego ekrany.

Inną zmorą wiernych jest ciągły brak czasu.
Każdy pędzi, goni wśród wrzawy, hałasu,
Nie ma chęci czytać cenne Pańskie słowa,
Bo baśniami świata zajęta jest głowa.

Odłóż więc na stronę złudne świata zdobycze,
Jeśli chcesz oglądać swego Pana oblicze,
Gdyż nagrodę chwały zdobywa się przez trud,
Którą Pan uwieńczy wybrany wierny lud!

Komanowski Józef
R-
„Straż”